

Poznań, 12 czerwca 2018

UCHWAŁA

Komisji habilitacyjnej powołanej przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów, na podstawie art. 18 a ust. 5 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami), w brzmieniu ustalonym Ustawą z dnia 18 marca 2011 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 455) w celu:

przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Lilianny Dorak-Wojakowskiej w dziedzinie *nauk humanistycznych* w dyscyplinie *kulturoznawstwo*.

§ 1

Komisja, działając zgodnie z ww. ustawą, w oparciu o rozporządzenie MNiSW z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. Nr 204, poz. 1200) i stosując kryteria zawarte w Rozporządzeniu MNiSW z dnia 1 września 2011 r. (Dz. U. Nr 196, poz. 1165), na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2018, w którym uczestniczyło siedmioro członków Komisji, w głosowaniu jawnym (z wynikiem: 0 głosów „za”, 7 głosów „przeciw”, 0 głosów wstrzymujących się) podjęła uchwałę, **zawierającą negatywną opinię w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie *nauk humanistycznych* w dyscyplinie *kulturoznawstwo* Pani dr Liliannie Dorak-Wojakowskiej.**

§2

Integralną częścią niniejszej uchwały jest załącznik 1 stanowiący jej Uzasadnienie.

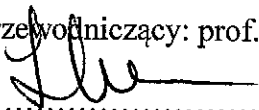
§3

Komisja sformułowała informację o podejrzeniu plagiatu oraz oszustwa naukowego przez Habilitantkę skierowaną do Rektora Akademii Ignatianum w Krakowie.

§4

Komisja przekazuje niniejszą uchwałę Dziekanowi Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. UAM dr. hab. Jackowi Sójce.

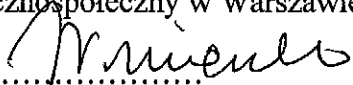
Przewodniczący: prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz – Uniwersytet Warszawski



Recenzent: dr hab. Izabela Kowalezyk, prof. UAP – Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu



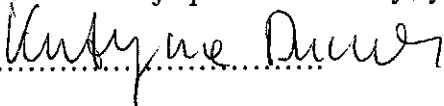
Recenzent: dr hab. Zbigniew Taranienko, prof. em. SWPS – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie



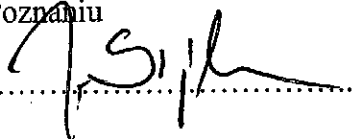
Recenzent: dr hab. Joanna Ostrowska – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



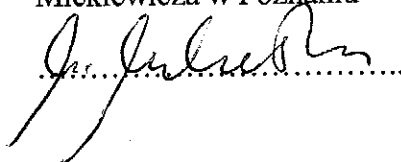
Członek komisji: prof. dr hab. Krystyna Duniec – Instytut Sztuki PAN w Warszawie



Członek komisji: dr hab. Jacek Sójka, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Sekretarz: dr hab. Marianna Michałowska, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



**Uzasadnienie uchwały Komisji
z dnia 12 czerwca 2018 roku
zawierającej negatywną opinię w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie: kulturoznawstwo**

Uchwała Komisji powołanej do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Lilianny Dorak-Wojakowskiej została podjęta w trybie jawnym na końcowym posiedzeniu Komisji dnia 12 czerwca 2018 roku. Recenzenci i pozostali uczestnicy komisji zapoznali się z dorobkiem naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym Habilitantki. Po zebraniu i przeanalizowaniu argumentów przedstawionych w recenzjach i opiniach oraz uwzględnieniu wniosków z dyskusji Komisja **postanowiła przedstawić Radzie Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza negatywną opinię w sprawie nadania dr Liliannie Dorak-Wojakowskiej stopnia doktora habilitowanego**. Głosowanie w tej sprawie było następujące: 0 osób opowiedziało się za poparciem wniosku, 0 wstrzymało się od głosu, 7 było głosów przeciwnych.

Biografia zawodowa i osiągnięcia naukowe Habilitantki

Biografia naukowa dr Lilianny Dorak-Wojakowskiej związana jest z krakowskimi uczelniami: Uniwersytetem Jagiellońskim (dyplom magistra w roku 2001 oraz stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa w 2006) oraz z Akademią Ignatianum, gdzie od 2007 roku pracuje jako adiunkt. Studiowała także na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W latach 2002-03 Habilitantka uczestniczyła także w seminariach na Central European University w Budapeszcie (badania *Conflict on the Woman Question: a Local-Global Approach*). W 2007 roku dr Dorak-Wojakowska podjęła pracę w Instytucie Kulturoznawstwa Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie (w latach 2007-16 pracowała w Katedrze Mediów i Komunikacji Społecznej a od 2016 – w Katedrze Antropologii i Teorii Teatru). Habilitantka jest autorką dwu monografii (w tym jedna współautorska). Jest redaktorką naukową trzech prac zbiorowych oraz ponad trzydziestu artykułów opublikowanych w monografiach oraz punktowanych czasopismach. Tematyka rozdziałów i artykułów dotyczy problemów teatru w perspektywie kulturoznawczej; podejmuje perspektywę krytyki wzrokocentryzmu i performatywności.

Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Dr Lilianna-Dorak-Wojakowska wskazała jako swoje główne osiągnięcie naukowe monografię *Szajna: Teatr/Te-ART. W poszukiwaniu formuły teatru plastycznego* (Wydawnictwo WAM Akademii Ignatianum w Krakowie, Kraków 2017). Wszyscy członkowie komisji zgłosili wobec monografii liczne zastrzeżenia.

Prof. UAP dr hab. Izabela Kowalczyk wyraziła wątpliwości co do oryginalnego wkładu autorki w pracę. Zwróciła uwagę na powtórzenie koncepcji interpretacji znanych z publikacji Bożeny Kowalskiej i Zbigniewa Taranienki. Zwróciła uwagę na wątpliwości wokół statusu twórczości Józefa Szajny w świetle współczesnych studiów post-traumatycznych. W jej opinii, autorka nie sięga do wspomnień Szajny, nie wykorzystuje zasadniczych elementów omawianej twórczości (np. figury „muzułmana”). Nie jest także w stanie uchwycić specyfiki doświadczeń obozowych Szajny dla jego twórczości). Podstawowym mankamentem dorobku p. Dorak-Wojakowskiej jest rozdzielanie fragmentów teoretycznych od opisowych i nieumiejętność wykorzystywania teorii do analizy poszczególnych realizacji. Po zapoznaniu się z dorobkiem Recenzentka zauważyła, że autorka wielokrotnie cytuje samą siebie. Zauważyła, że w konsekwencji powstał dziwny kolaż teorii i analizowanych prac. m.in. w rozdziale 3 monografii Habilitantka przytacza obszerny fragment dotyczący książki Nicolasa Mirzoeffa „The Right to Look” jest parafrazą artykułu internetowego Łukasza Zaremby „Władza nie patrzy, władza wizualizuje”. Autorka posługuje się ogólnymi konstatacjami, uproszczeniami przywoływanych teorii i licznymi powtórzeniami oraz błędami merytorycznymi. Recenzentka stwierdziła, że mamy do czynienia z parafrazą tekstu bez umieszczenia przypisu. Co więcej, w opinii Recenzentki Habilitantka nie rozumie tego, o czym pisze, zmieniając nierzadko sens przywoływanych zdań. Przykładem przekopiowanie tekstu Julii Holewińskiej (której nazwisko pojawia się w przypisie), które polega na powtórzeniu całych akapitów, bez umieszczenia cudzysłowów. W opinii Recenzentki wiele tekstów przedstawionych do oceny nosi znamiona plagiatu. Dyskwalifikuje to Habilitantkę jako naukowca, a tym samym – jako osobę ubiegającą się o stopień doktora habilitowanego. Recenzentka widzi również niebezpieczeństwo w byciu promotorką przez dr Dorak-Wojakowską, ponieważ w jej opinii nie posiada ona takich kompetencji. W konkluzji prof. Kowalczyk oceniła negatywnie monografię oraz dorobek dr Dorak-Wojakowskiej jako podstawę ubiegania się o przyznanie stopnia doktora habilitowanego.

Dr hab. Joanna Ostrowska podtrzymała umiarkowanie pozytywną opinię wyrażoną w recenzji, kładąc niedociągnięcia redakcyjne książki na niestaranność wydawniczą.

Recenzentka stwierdziła, że w monografii Szajna: *Teatr/Te-ART. W poszukiwaniu formuły teatru plastycznego* podstawowa teza autorki: „Książka, proponując nowy metodologicznie sposób odczytania dzieła teatralnego, stawia tezę, że w aktach kreacji artystycznej chodzi o coś więcej niż o samo działanie, chodzi o socjologiczną świadomość tego, że zarówno performatywność, jak i wizualność stanowią istotną cechę współczesnej kultury, odzwierciedlającą procesy przemian, wpływają na nasze zachowania i myśli a zatem na nasz światopogląd” (s. 14) wydaje się mało rewolucyjna. Recenzentka proponuje skupić się na drugim członie tej deklaracji a mianowicie na owych „nowych metodologiach” (z jednej strony zwrotu wizualnego w humanistyce, a z drugiej – performatyki, czyli „kulturoznawstwa stosowanego”). W kolejnych rozdziałach autorka ukazuje rozwój koncepcji twórczych artysty, który ze scenografa stał się niemal demiurgicznym twórcą własnej formy estetycznej teatru. Jak sama deklaruje chce wyjść poza dotychczasowe opisy twórczości Szajny jako pewnego szczególnego rodzaju teatru, stąd w tytule swej rozprawy przywołuje formułę samego Szajny, który określał własną twórczość neologizmem „TE-Art”. Takie podążanie drogą interpretacji twórczości wytyczoną przez samego artystę może prowadzić do braku krytycznego dystansu wobec jego idei. Tym, co chroni autorkę przed pułapką apologizmu są właśnie owe „nowe metodologie”, które wyprowadzają analizę poza tropy (czy też ślady, by wykorzystać używany przez autorkę termin) pozostawione przez twórcę.

Twórczość Szajny odczytywano najczęściej w kontekście sztuk plastycznych (choć oczywiście nie jedynie, by przypomnieć choćby prace Zbigniewa Taranienki), praca Lilianny Dorak-Wojakowskiej, próbuje umieścić ją w kontekście kulturoznawczym (przemian w kulturze), kładąc nacisk na jej aspekty teatralne.

Recenzentka zauważyła, że opisując pierwsze prace scenograficzne Szajny m.in. *Księżniczkę Turandot* Skuszanki i Krasowskiego, Habilitantka nie wspomniała o Wachtangowie, którego realizacja była inspiracją dla twórców tego przedstawienia oraz pominęła nurty awangardy poza teatrem plastyków reprezentowanych przez krakowski przedwojenny Cricot. Zaniepokojenie dr hab. Ostrowskiej wzbudziło także niezrozumienie przez Habilitantkę terminu awangarda oraz, że w analizach estetycznych autorka używa terminów przynależących do tradycji badań literackich – terminów oksymoron, synekdocha, metafora co sprawia, że twórczość Szajny jest przedstawiana w kontekście literaturoznawstwa. Zwraca uwagę na brak precyzji w formułowaniu myśli: na tej samej stronie 92 znajdują się takie zdania dotyczące biografii Szajny: „główne lata życia przypadły na okres drugiej wojny światowej” oraz informacja, że „kończył studia w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i debiutował jako scenograf w czasach, gdy obowiązywały normy realizmu socjalistycznego”

oraz przypisanie błędnego autorstwa *Akropolis* (reż. Jerzy Grotowski) bez żadnego rozróżnienia umieszczając je obok np. *Repliki* (autorskiego dzieła Szajny). Recenzentka nawiązała także do braków redakcyjnych monografii: powtórzeń będących konsekwencją wykorzystania fragmentów tekstów, które powstawały jako artykuły, wykorzystywania tych samych cytatów w kilku miejscach, braku precyzji w wyrażaniu myśli, prowadzącego do błędów merytorycznych. I wreszcie: swobodne podejście do przywołań i cytatów. Dr hab. Ostrowska znalazła na stronie 163 cytat z jej książki *Teatr może być w byle kącie. Wokół zagadnień miejsca i przestrzeni w teatrze* ze str. 221 nieoznaczony przypisem. Także inne zapożyczenia i parafrazy (m.in. ze str. 118 cytowanej książki, w przypisie na str. 203, lecz kolejne zdania z tekstu Dorak-Wojakowskiej są dosłownym zapożyczeniem z książki (łącznie z cytatem z Ludwika Flaszena) ze str. 200, już jako cytat nieoznaczonym).

W obszernej (22 strony) recenzji **prof. em. SWPS, dr hab. Zbigniew Taranienko** zwrócił uwagę, że pewne uwagi z recenzji monografii umieszczone są zarówno w autoreferacie Habilitantki, jak i we wstępie do monografii. Uznał, że przedstawione w monografii deklaracje badawcze nie zostały zrealizowane oraz, że Habilitantka „nie posiada dostatecznej wiedzy o sztuce, by móc podjąć się pracy dotyczącej twórczości Szajny”. Co ważniejsze, prof. Taranienko wymienił liczne zapożyczenia z następujących tekstów: Zbigniew Taranienko, *Przestrzenie Szajny*, Rzeszów 2009, Zofia Tomczyk-Watrak *Józef Szajna i jego teatr*, Warszawa 1985, Krystyna Wilkoszewska *Uniwersalne przesłanie sztuki Józefa Szajny* oraz Violetta Sajkiewicz *Materia „krzyku”. Konotacje plastyczne sztuki Józefa Szajny* (z książki „*Życie zamieniam w obraz...*” *Sztuka Józefa Szajny*, red. Eleonora Udalska, Katowice 2005), Bożena Kowalska, *Polska awangarda malarska 1945-1980. Szanse i mity*. Recenzent miał wątpliwości co do metodologicznego podejścia zaprezentowanego w monografii. Zauważył, że „niezależnie od podjętych deklaracji, jeśli się zamierza podjąć pracę kulturoznawczą o Szajnie, nie można uciec od sprawdzonych kategorii badania sztuki, zamiast nich autorka w pracy także teatrologicznej, pragnie zastosować niezbyt dawno utworzone pojęcia „performatywności”, „widzialności”, „retoryki wizualnej”, a także „cielesności” – szerokie i niejasne, nie do końca ukonstytuowane, mało sprawdzone – i zastosować je do czasów niedawnych, ale innych, przy analizie których ważniejsze są różniące się od nich wyznaczniki. Prof. Taranienko wyróżnił błędy rzeczowe dotyczące m.in. biografii autora, Habilitantka wykazała się brakiem wiedzy o działalności organizacyjnej Szajny, nazw teatrów i galerii przez niego tworzonych, niewłaściwie charakteryzuje spektakle oraz wymienia artystów w nich występujących. Recenzent zauważył, że Habilitantka

niewłaściwie interpretuje twórczość Józefa Szajny, myląc dzieła i niewłaściwie oceniając ich znaczenie.

Co najważniejsze, Recenzent podważył autorską autentyczność jej pracy, wskazując na liczne braki w przypisach. Podkreślił, że Habilitantka w minimalny sposób dopasowuje teksty innych autorów (np. Krystyny Wilkoszewskiej) do własnych potrzeb. Recenzent nazywa postępowanie Habilitantki specyficzną „techniką preparacji”, polegającą na manipulacji i zawłaszczaniu cudzych tekstów poprzez zastąpienie niektórych słów i nazwisk innymi. Praktyka ta skutkuje licznymi błędami rzeczowymi. Wyraził również wątpliwości co do kulturoznawczego charakteru pozostałych artykułów włączonych do dorobku habilitacyjnego, oraz autorskiego wkładu wobec zastosowanych w nich licznych zapożyczeń (m.in. z tekstów Bożeny Kowalskiej czy też Zofii Tomczyk-Watrak). W konkluzji prof. Taranienko stwierdził, że jej postępowanie jest naukowo nieetyczne, ponieważ narusza cudze prawa autorskie oraz instrumentalne traktowanie przedmiotu badań.

Prof. Taranienko ocenił monografię oraz dorobek dr Dorak-Wojakowskiej negatywnie, podkreślając liczne naruszenia praw autorskich. Postulował odrzucenie osiągnięcia oraz odsunięcie Habilitantki od akademickiego nauczania. Wniósł również o poinformowanie wszystkich współpracujących z nią dotąd naukowych ośrodków i redakcji o prowadzonym przez nią procederze.

Prof. dr hab. Krystyna Duniec oceniła, że monografia przywróciła, co niezwykle cenne, do obiegu badawczego i publicznego postać Szajny, z drugiej osłabiła nim zainteresowanie, zakładając nieco anachroniczną już perspektywę recepcji i analizy i strategii perswazyjnych jego sztuki. Nie powstała bowiem praca, która aspirując do stworzenia nowej formuły poznawczej teatru plastycznego, odwołała się do współczesnej metodologii i osiągnięć nowej humanistyki i osadziła ją w kontekście sztuki najnowszej, historyczny zaś traktując bardzo wybiórczo. Obecność historycznej i współczesnej awangardy teatralnej i sztuki performatywnej jest w książce niewystarczająca, zachodnia prawie jest nieobecna. Operowanie słusznymi kategoriami pola wizualnego i społecznego wymaga zarówno rozwinięcia, jak i jasnego zdefiniowania tych kategorii, a także interpretacji ich wzajemnej zależności. Perspektywa antropologiczna przyjęta w książce, jedynie słuszna, nie wykorzystuje jednak aktualizujących i redefiniujących myślenie o teatrze Szajny analitycznych narzędzi z zakresu wizualności, performatyki, teorii obrazu, memory studies, trauma studies, czy teorii afektów. Pozwoliłoby to na nowo określić indywidualność Szajny, cechy dystynktywne jego teatru, wykroczyć z jednej strony poza znane już ustalenia, a z drugiej udowodnić jego oryginalność i nowatorskość, nie poprzestając na stanowczo

nadużywanych przymiotnikach, że coś było całkiem “nowe” i stanowiło “nowy” przełom czy otworzyło “nowy” rozdział. Brak w tekście myśli posthumanistycznej w analizie sztuki, której lokator, jak pisze DorakWojakowska, jest bardzo często rzeczą, niema lub sztucznie ożywioną, a człowiek jedną z rzeczy wielu uwikłanych w dyskurs śmierci. Zaskakujące jest pominięcie wśród przywoływanych lektur pracy Didi -Hubermana *Poza obrazem*, która daje znakomite narzędzia do analizy sztuki eschatologicznej. Szkoda także, że przywoływane przez autorkę rozmaite głosy teoretyczne, niejednokrotnie wiszą w próżni, jako bardziej ozdobny wywód, niż argumenty przemawiające za tezami autorki. Szkoda także, że trafnie posługując się kategorią “śladu” w analizie spektakli nie rozwinęła własnej interpretacji, nie wykazała performatywności teatralnych obrazów Szajny, nie odwołała się do myślenia o performansach Szajny jako społecznym i estetycznym archiwum, co bardziej może posłużyłoby twórcom, niż określanie jego teatru kliszą “teatr autonomiczny”.

Książka o Szajnie mogłaby być książką niezwykle aktualną estetycznie, społecznie i politycznie, w czasie strachu przed zagładą i zarazem apokaliptycznemu ku niej ciężeniu. Mogła być książką, która poprzez analizę reprezentacji symbolicznej w teatrze Szajny, skłoniłaby do refleksji obejmującej zarówno czas przeszły, jak i czas teraźniejszy, bo przecież pojęcie śladu otwiera przestrzeń pamięci, po której “śladach kroczymy”, jak chciał Benjamin czy Bloch. Pozostała jednak ta rozprawa projekcją dość wytartych już klisz interpretacyjnych. Zabrakło także w książce redaktora, który mógłby ustrzec autorkę od wielu rozmaitych zarzutów postawionych przez recenzentów.

Prof. UAM dr hab. Jacek Sójka podkreślił, że dr Dorak-Wojakowska posiada bardzo obszerny dorobek, aczkolwiek publikowany w lokalnych wydawnictwa, głównie krakowskich (z wyjątkiem pracy zbiorowej wydanej przez Petera Langa). Zauważył, że spis publikacji nie został przygotowany solidnie. Nie wyodrębniono tekstów, które weszły do pracy habilitacyjnej, prac, które są w druku, rosyjskiego tłumaczenia artykułu o twórczości Różewicza. Artykuł w poznańskim czasopiśmie „Przestrzeń Kultury” w spisie treści figuruje w dziale „recenzje”, a więc nie jest rozprawą naukową. Habilitantka podaje też jego angielski tytuł i angielską nazwę UAM, jak gdyby chciała podnieść rangę tej publikacji. Dwukrotnie wymieniono ten sam artykuł „Teatr jako locus theologicus...”. Ponadto trudno zidentyfikować pismo „Art et Scientia. Kunst und Wissenschaft.” Autoreferat napisany został w taki sposób, iż nie zawsze jasna jest intencja habilitantki. Zdarzają się też przykłady zwykłego pustosłowa (s. 3).

Zaniepokojenie prof. Sójki wywołuje wiedza, że Habilitantka, jako autorka tzw. wyodrębnionego osiągnięcia czyli rozprawy habilitacyjnej, nie wie w jaki sposób odwoływać

się do źródeł, w jaki sposób cytować i w którym miejscu stosować cudzysłów. Zostało to szczegółowo pokazane w recenzjach. Jeżeli pojawiają się podejrzenia o plagiat (także tzw. autoplagiat, zważywszy niewyodrębnienie w spisie publikacji tekstów, które weszły do pracy habilitacyjnej) – problem walorów naukowych pracy przestaje być istotny, bowiem zakwestionowane jest autorstwo owej pracy. W tej kwestii, jako członek komisji, zdał się na opinie recenzentów. Te zaś, a zwłaszcza dwie z nich, wydają się być jednoznaczne.

Dr hab. Marianna Michałowska zauważyła, Habilitantka w ciągu lat pracy zebrała znaczący dorobek naukowy i organizacyjny. Paradoksalnie, zamiast na wysoką jakość pracy naukowej przełożyło się to na jej słabości. W publikacjach zdarzają się liczne niedociągnięcia, których nie powinno się popełniać nawet na poziomie prac studenckich. Jak chciałaby myśleć dr hab. Michałowska, wynikają one raczej z niestaranności habilitantki, a nie zamierzonej praktyki. Niestety, staranna lektura przedstawionej jako osiągnięcie monografii oraz jej analizy dokonane przez recenzentów każe uznać, że praca naukowa dr Dorak-Wojakowskiej nie spełnia wymogów ustawy o tytule i stopniach naukowych.

Prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz podkreślił, że na pierwszy rzut oka monografia została wydana solidnie, w renomowanym wydawnictwie naukowym, jednak już lektura wstępu nasuwa liczne wątpliwości co do jakości publikacji. Wątpliwe jest przedstawione w autoreferacie zapewnienie, że jej propozycja stanowi nowe podejście w dyscyplinie kulturoznawstwa. Prof. Kolankiewicz zwrócił uwagę na podstawowe błędy w publikacji (np. w indeksie znajdują się liczne błędy w pisowni imion i nazwisk), a także błędy rzeczowe. Błędy te spowodowane są tym, że przepisuje ona cudze teksty wraz z niedopatrzzeniami popełnionymi przez innych. Prof. Kolankiewicz zwrócił uwagę, że oryginalnych zdań autorki jest w tekście bardzo niewiele. Przewodniczący odniósł się także do analiz dramatu, przedstawionych przez habilitantkę, na które zwracał uwagę prof. Taranienko. Zauważył, że analiza *Akropolis* Wyspiańskiego jest zapożyczona w całości z prac Wojciecha Kaczmarka i Dariusza Kosińskiego.

Komisja dokonała w tym momencie posiedzenia dokładnego porównania tekstów artykułów obu autorów z fragmentami monografii Dorak-Wojakowskiej. W jej wyniku stwierdzono dosłowne zapożyczenia, które pozwalają podejrzewać praktykę plagiatową. Prof. Kolankiewicz zwrócił na istotne braki warsztatowe, które są dyskwalifikujące nawet na poziomie studiów licencjackich. Przejmuje cytaty z tekstów o innych artystach (np. o Kantorze i Grotowskim) i zamienia nazwiska bohaterów artykułów. Często się myli i błędnie podaje numery cytowanych stron. W analizie *Akropolis* pomija najważniejsze kwestie

dramatu i skupia się wyłącznie na tych wątkach, które dostępne są w artykułach innych autorów (pomija wątek wzgórza Wawelskiego i tradycji homeryckiej).

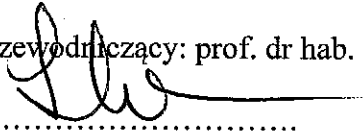
Konkluzje

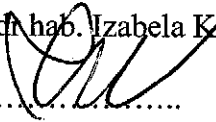
Recenzenci i członkowie komisji zgodzili się, że nie można stwierdzić, że przedstawiona jako osiągnięcie habilitacyjne monografia wnosi cokolwiek do dyscypliny kulturoznawstwa. Mając to na względzie, stwierdzić należy, iż przedstawiona do recenzji rozprawa habilitacyjna oraz dorobek naukowy dr Dorak-Wojakowskiej nie spełniają wymogów ustawy o stopniach naukowych i tytule w dziedzinie *nauk humanistycznych* w dyscyplinie *kulturoznawstwo* (na podstawie art. 18 a ust. 5 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami), w brzmieniu ustalonym Ustawą z dnia 18 marca 2011 r. (Dz. U. Nr 84, poz. 455).

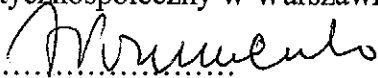
Przewodniczący wnioskował również o zgłoszenie informacji do Rektora Akademii Ignatianum w Krakowie o podejrzeniu popełnienia plagiatu i oszustwa naukowego przez habilitantkę w monografii *Szajna: Teatr/Te-Art. W poszukiwaniu formuły teatru plastycznego* (Kraków: Akademia Ignatianum w Krakowie – Wydawnictwo WAM, 2017) oraz w artykułach składających się na jej dorobek – będących podstawą do wszczęcia postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego zgodnie z art. 139 i nast. Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* z późniejszymi zmianami (Dz.U.2017 poz. 2183).


Dyskusja, której treść zawarto w protokole potwierdziła tę opinię. Wynik głosowania w trybie jawnym w sprawie wydania opinii dotyczącej nadania dr Liliannie Dorak-Wojakowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie *nauk humanistycznych* w dyscyplinie *kulturoznawstwo* był następujący: 0 głosów „za”; 7 głosów „przeciw”; 0 głosów wstrzymujących się.

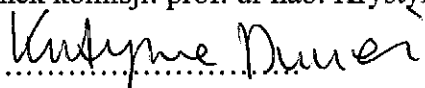
W takim stanie rzeczy komisja postanowiła przedstawić Radzie Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza negatywną opinię w sprawie nadania dr Liliannie Dorak-Wojakowskiej stopnia doktora habilitowanego.

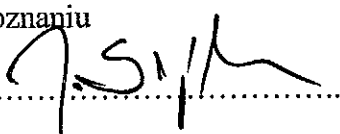
Przewodniczący: prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz – Uniwersytet Warszawski


Recenzent: dr hab. Izabela Kowalczyk, prof. UAP – Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu


Recenzent: dr hab. Zbigniew Taranienko, prof. em. SWPS – SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie


Recenzent: dr hab. Joanna Ostrowska – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu


Członek komisji: prof. dr hab. Krystyna Duniec – Instytut Sztuki PAN w Warszawie


Członek komisji: dr hab. Jacek Sójka, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu


Sekretarz: dr hab. Marianna Michałowska, prof. UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
